

Sygn. akt: I C 255/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Mrągowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Krzysztof Połomski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Milena Urbanowicz

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2015 roku w Mrągowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą
w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki M. B. kwotę 16.500 zł (szesnaście tysięcy pięćset złotych) z odsetkami ustawowymi
od dnia 5 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.733,91 zł (cztery tysiące siedemset trzydzieści trzy złote i dziewięćdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt **I C 255/14**

UZASADNIENIE

Powódka M. B. – po rozszerzeniu powództwa – wniosła

o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. na jej rzecz kwoty 25.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania orzeczenia do dnia zapłaty, o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość wobec powódki za skutki wypadku z dnia 1 lipca 2013 roku,
a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje powództwo wskazała, że w dniu 1 lipca 2013 roku uległa wypadkowi komunikacyjnemu spowodowanemu przez A. Z., która posiadała polisę OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W wyniku wypadku powódka doznała obrażeń ciała w postaci wykręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa z dyskopatią C5-C6 oraz stłuczenia głowy. Odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia przyjął na siebie pozwany, który w toku prowadzonego

postępowania likwidacyjnego wypłacił dotychczas powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 3.500 złotych. W ocenie powódki kwota ta nie odzwierciedla jej krzywdy i nie stanowi adekwatnego zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew pozwany – (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady za zaistniałą szkodę, jednakże zakwestionował wysokość zadośćuczynienia w kwocie powyżej

3.500 złotych, która została powódce już wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego.

W ocenie pozwanego wymiar żądania powódki jest zdecydowanie zawyżony w relacji do ustalonego stopnia uszczerbku na zdrowiu, a suma otrzymana dotychczas przez powódkę jest adekwatna do rozmiaru uszczerbku na zdrowiu i winna rekompensować jej w zupełności poniesioną krzywdę.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 1 lipca 2013 roku w M. doszło do wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez A. Z. kierującą samochodem V. (...) o nr rej. (...). Pojazd przez nią prowadzony uderzył na skrzyżowaniu ulic (...) i B. w samochód, w którym jako pasażerka znajdowała się M. B. (wówczas: (...)).

(bezsporne, a nadto dowód: przesłuchanie M. B. – k. 73-74, k. 153-154)

W wyniku tego zdarzenia M. B. doznała obrażeń ciała

w postaci wykręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa z dyskopatią C5-C6 oraz stłuczenia głowy. Po zdarzeniu M. B. została przyjęta przez Szpitalny Oddział Ratunkowy przy Szpitalu (...) w M., gdzie udzielono jej pomocy. Następnie w dniach od 10 do 12 lipca 2013 roku przebywała na Oddziale Chirurgicznym tego Szpitala, gdzie zastosowano wobec niej leczenie zachowawcze.

W kolejnych tygodniach kontynuowała leczenie w poradniach chirurgicznej i neurologicznej, a także odbywała rehabilitację w postaci różnego rodzaju zabiegów fizjoterapeutycznych.

Po wypadku miała nasilone bóle głowy i kręgosłupa szyjnego. Przez okres około 2 miesięcy nosiła kołnierz ortopedyczny.

(bezsporne, a nadto dowód: karty informacyjne leczenia szpitalnego – k. 9, 10-12, dokumentacja medyczna – k. 13-39, k. 71-72, przesłuchanie M. B. – k. 73-74, k. 153-154)

W dniu 20 września 2013 roku M. B. została poddana badaniu lekarskiemu przez ortopedę B. K., który stwierdził u niej wykręcenie odcinka szyjnego kręgosłupa z dyskopatią C5-C6 oraz stłuczenia głowy, w następstwie których wystąpiło znaczne ograniczenie zakresu ruchów odcinka szyjnego kręgosłupa z zespołem bólowym korzeniowym. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu związany z wypadkiem został oceniony na poziomie 15 %.

(dowód: opinia lekarska – k. 7-8)

M. B. w chwili obecnej wykonuje pracę biurową, podczas której dużo czasu spędza przed komputerem i wówczas często nasilają się dolegliwości bólowe. Wcześniej korzystała z prywatnych zabiegów rehabilitacyjnych, jednakże z uwagi na ich cenę musiała tego zaprzestać, poprzestając na korzystaniu z rehabilitacji refundowanej przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Samotnie wychowuje dziecko w wieku 8 lat, a dolegliwości związane z bólem szyjnego odcinka kręgosłupa ograniczają ją w zabawach z dzieckiem i przy wykonywaniu prac związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego.

(dowód: przesłuchanie M. B. – k. 73-74, k. 153-154)

Doznane przez M. B. obrażenia spowodowały powstanie trwałego uszczerbku na jej zdrowiu w wysokości 15 %. Wymagały one długotrwałej obserwacji, diagnostyki specjalistycznej oraz stosownego leczenia i zabezpieczenia, a ponadto doleczania rehabilitacyjnego prowadzącego do utrwalenia uzyskanych efektów terapeutycznych. Obecny stan zdrowia M. B. nie budzi większych zastrzeżeń, a powstałe w wyniku urazu obrażenia w przyszłości nie powinny mieć ujemnego wpływu na samopoczucie i narastać w miarę upływu lat. Proces leczenia i rehabilitacji M. B. został zakończony.

(dowód: opinia biegłego S. D. – k. 80-81, opinia uzupełniająca biegłego S. D. – k. 101)

W związku z wypadkiem z dnia 1 lipca 2013 roku M. B. nie doznała zaburzeń zdrowia psychicznego. Zdarzenie to nie doprowadziło również do powstania trwałego uszczerbku na jej zdrowiu psychicznym.

(dowód: opinia biegłej O. N.-P. – k. 125-126)

W dniu 19 września 2013 roku Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w O. wydał decyzję o zmianie nazwiska M. S. na (...).

(dowód: decyzja o zmianie nazwiska z dnia 19.09.2013r. – k. 41)

W toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. wypłaciła na rzecz M. B. łącznie kwotę 3.500 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem z dnia 1 lipca 2013 roku. Nadto wypłacono jej świadczenie odszkodowawcze w łącznej kwocie 655,51 złotych.

(bezsporne, a nadto dowód: pismo (...) S.A. z dn. 23.08.2013r. – k. 63, pismo (...) S.A. z dn. 08.11.2013r. – k. 60-62)

Sąd zważył, co następuje:

Zgłoszone powództwo w przeważającej części jest zasadne i w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że ustalone zasadnicze okoliczności faktyczne niniejszej sprawy nie były objęte sporem stron, pozwany uznał bowiem swoją odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 1 lipca 2013 roku. Spór ten skupiał się natomiast przede wszystkim na kwestiach dotyczących wyceny wysokości należnego powódce zadośćuczynienia za krzywdę powstałą w związku z w/w zdarzeniem.

Otóż podkreślić w tej mierze należy, iż w zakresie wysokości rekompensaty szkód niemajątkowych brak jest sztywnych reguł określających jej wysokość. Art. 445 § 1 kc wskazuje jedynie, iż w przypadkach przewidzianych w art. 444 kc sąd może przyznać poszkodowanemu „odpowiednią” sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Precyzując określenie „odpowiedniości”, Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że w związku z charakterem kompensacyjnym zadośćuczynienia nie może ono być wyłącznie symboliczne, lecz winno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 roku sygn. akt III CKN 427/00, publ. LEX nr 52766). Z drugiej strony powinno być ono utrzymane w rozsądnych granicach i dostosowane do aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie.

W praktyce sądowej nie stosuje się automatyzmu w ustalaniu wielkości zadośćuczynienia w zależności od stopnia utraty zdrowia polegającego na przyznawaniu określonej kwoty pieniężnej za każdy procent uszczerbku na zdrowiu. Automatyzm taki nie wynika bowiem z żadnego przepisu prawa, a ostateczne określenie wysokości należnego zadośćuczynienia pozostawione jest uznaniu Sądu. Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślany jest postulat, by – przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia – kierować się zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy

w odniesieniu do konkretnego poszkodowanego (tak np.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 roku sygn. akt IV CSK 221/11, publ. LEX nr 1119550).

Oceniając całokształt okoliczności niniejszej sprawy, w tym z jednej strony rodzaj obrażeń doznanych przez powódkę, konieczność długotrwałego leczenia i rehabilitacji, w tym pobytu szpitalnego, skalę dolegliwości bólowych, utrudnienia w życiu prywatnym polegające na ograniczeniu w możliwości wykonywania pewnych prac domowych, zabaw z dzieckiem oraz rozmiar trwałego uszczerbku na zdrowiu, a z drugiej strony bacznie na fakt, by zadośćuczynienie było utrzymane w rozsądnych granicach dostosowanych do lokalnych stosunków majątkowych, Sąd doszedł do przekonania, że adekwatne zadośćuczynienie za krzywdy powódki winna stanowić łącznie kwota 20.000 złotych, przy czym – przy uwzględnieniu kwoty 3.500 złotych uiszczonej przez pozwanego już w toku postępowania likwidacyjnego – w wyroku została zasądzona od pozwanego na rzecz powódki kwota 16.500 złotych stanowiąca uzupełnienie dotychczas przyznanego zadośćuczynienia.

Ustalając wysokość tej kwoty Sąd – poza w/w okolicznościami związanymi z obrażeniami fizycznymi powódki – miał nadto na uwadze ujemne skutki wypadku na bieżące życie powódki. Otóż przed wypadkiem powódka była osobą aktywną ruchowo, a po wypadku musiała zrezygnować z pewnych form aktywności fizycznej. Ma to szczególne znaczenie przy uwzględnieniu stosunkowo młodego wieku powódki, a także faktu, że samotnie wychowuje 8-letnie dziecko. Powódka wykonuje pracę biurową związaną z siedzeniem przed komputerem, co potęguje u niej dolegliwości bólowe z uwagi na doznany uraz szyjnego odcinka kręgosłupa. Nadto powódka zmuszona była do noszenia przez dłuższy czas w okresie letnim kołnierza ortopedycznego, co niewątpliwie stanowiło dla niej znaczny dyskomfort.

Stopień trwałego uszczerbku doznanego przez powódkę został określony na stosunkowo wysokim poziomie 15 %. Stopień ten jest jednak tylko jednym ze wskaźników pozwalających określić rozmiar doznanej krzywdy, a – jak to już podkreślano – nie znajduje bezpośredniego i automatycznego przełożenia na wysokość zadośćuczynienia. Z tego względu nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu

z opinii innego biegłego sądowego z zakresu ortopedii na okoliczność m.in. ustalenia stopnia tego uszczerbku. Nadto niezależnie od tego wskazać należy, iż stopień uszczerbku na zdrowiu powódki ustalony przez biegłego S. D. (2) pokrywał się ze stopniem ustalonym przez ortopedę B. K. w jego opinii sporządzonej na zlecenie powódki. Wprawdzie opinia prywatna nie mogła stanowić podstawy ustaleń w sprawie, to jednakże zbieżność ustaleń lekarskich pozwala na wyprowadzenie określonych wniosków. Zwrócić przy tym należy uwagę na fakt, iż B. K. określił również uszczerbek związany ze schorzeniami o podłożu neurologicznym na poziomie 5-8%, wskazując, że ostatecznej oceny w tym zakresie winien dokonać neurolog. W niniejszym procesie nie zaistniał jednak wniosek dowodowy strony powodowej w tym zakresie, w związku z czym Sąd uznał tego typu schorzenia za niewykazane w sposób jednoznaczny, przy czym o samym fakcie występowania tego typu schorzeń po stronie powódki przesądza zgromadzona w toku procesu dokumentacja medyczna.

Z drugiej strony jednak nie można pominąć faktu, iż po traumatycznych przeżyciach, leczeniu i rehabilitacji udało się powódce uzyskać zadowalające wyniki leczenia, dzięki czemu mogła wrócić do aktywności zawodowej. Zasadniczy proces leczenia i rehabilitacji powódki już się zakończył. Stąd też po wyważeniu wszystkich w/w okoliczności – na podstawie art. 415 kc – orzeczono jak w punktach I i II wyroku.

Jako datę początkową naliczania odsetek ustawowych od zasądzzonego świadczenia przyjęto – w ślad za żądaniem pozwu – datę wyrokowania w niniejszej sprawie, tj. dzień 5 czerwca 2015 roku.

Oddaleniu podlegało żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość wobec powódki za skutki wypadku z dnia 1 lipca 2013 roku (pkt II wyroku).

Kwestia interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności za szkody na osobie mogące powstać w przyszłości pod rządem art. 442¹ § 3 kc budzi wciąż pewne wątpliwości w orzecznictwie sądowym (vide: przeciwstawne wyroki Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 listopada 2012 roku sygn. akt I ACa 594/12, publ. LEX nr 1235989 i Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 września 2012 roku sygn. akt I ACa 486/12, publ. LEX nr (...)). Abstrahując jednakże od oceny powyższego zagadnienia wskazać należy, iż z niekwestionowanej w tym zakresie opinii biegłego sądowego S. D. (2) wynika bezsprzecznie, iż zasadniczy proces leczenia powódki już się zakończył i nie wymaga kontynuacji. W tych okolicznościach stwierdzić zatem należy, iż – niezależnie od oceny prawnych podstaw żądania z punktu II pozwu – in concreto brak jest podstaw faktycznych dla tego żądania.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o regułę z art. 100 zd. drugie in fine kpc w zw. z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.733,91 złotych, w tym kwotę 2.400 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt III wyroku). Przyjęta reguła orzeczenia o kosztach procesu wynika z faktu, iż niewątpliwie określenie należnej powódce sumy zależało od oceny Sądu.

/-/ SSR Krzysztof Połomski